Czasy ostateczne, typy i cienie – części 1-3

Kiedy mieszkaliśmy z Barb w Kolorado, uwielbialiśmy chodzić po górach i prerii. Chodziliśmy wraz z trzema naszymi chłopcami – dwóch chodziło samodzielnie a Chrisa nosiłem na plecach, ponieważ nie chodził. I tak szliśmy przez pustkowie.

Przed wyruszeniem studiowałem mapę, którą potem zabierałem ze sobą. W czasie drogi wynajdywałem na szlaku poszczególne góry i znaki, które wcześniej zaznaczyłem sobie na mapie. Idąc miałem w swojej głowie zapisane wszystkie charakterystyczne miejsca jak jeziora czy skały, co upewniało mnie, że idziemy we właściwym kierunku.

Widok wszystkich charakterystycznych znaków utwierdzał mnie w przekonaniu, że jesteśmy na właściwej drodze. Tak samo jest z rodzajami i cieniami wydarzeń dotyczących czasów ostatecznych, które odnajdujemy w Piśmie Świętym. Oczywiście mamy tylko zarys tego, co będzie się działo, jednak nasze przekonania na ten temat opieramy na typach i cieniach pokazanych w Piśmie Świętym. Oderwane od reszty, są to tylko poszczególne wydarzenia historyczne, lecz gdy są zebrane razem tworzą wtedy ogólną wiedzę, która wspiera i potwierdza naukę dotyczącą Bożych planów.

Poniższe, dość ograniczone studium pokaże nam niektóre z biblijnych „punktów orientacyjnych" na naszym szlaku – szczególnie w kwestii 7000 lat danych ludzkości. Powinno to pomóc upewnić nas, jaki jest ogólny plan Ojca dla naszego życia, ponieważ jesteśmy tylko małym fragmentem o wiele większej historii, która rozgrywa się na naszej planecie.

Właściwie, to dlaczego 7000 lat?

Żydzi od zawsze tak wierzyli, opierając to na tym, że Bóg potrzebował 6 dni na stworzenie świata, a następnie siódmego dnia odpoczął. Dlatego też człowiek będzie żył 6000 lat, a potem świat wejdzie w siódmy „dzień" - 1000 lat odpocznienia. My nazywamy to czasem Millenium. Liczba człowieka wynosi więc 6 a liczba Boga i dopełnienie całości to 7.

Piotr był Żydem i wyrósł w takim właśnie zrozumieniu, co stwierdza w 2 Ptr. 3:8, że „1 dzień u Pana jest jak 1000 lat, a 1000 lat jak 1 dzień".

Chociaż werset ten mówi generalnie o tym, że Ojciec jest poza czasem, że może być jednocześnie w przeszłości, teraźniejszości jak i przyszłości, to jednak zasada, że 1 dzień równa się 1000 lat i 1000 lat równa się 1 dzień jest widoczna w całym Piśmie Świętym.

Ozeasz

Przyrównanie jednego dnia do tysiąca lat widzimy np. w Oz. 6:2. Po tym, jak błaga Izrael, aby nawrócił się do Pana: „Po dwóch dniach wskrzesi nas do życia, trzeciego dnia podniesie nas i będziemy żyli przed jego obliczem.".

Od dawna rozumiano to tak, że Bóg nie będzie przez nich widziany przez 2000 lat, czyli 2 dni, jednak trzeciego dnia, czyli kolejne 1000 lat, wzbudzi Izraela, aby żył z Nim na ziemi.

Nawiązuje to także do 2000 lat „czasu pogan", kiedy to Izrael jest zniszczony w roku 70 i po prawie 2000 latach ponownie staje się narodem. Bardzo cierpieli przez ostatnie 2000 lat i wielu zastanawiało się, dlaczego Bóg ich opuścił. Z ich żydowskiej perspektywy, Bóg nie był widziany przez nich przez ostatnie 2000 lat – jednak trzeciego dnia sprawi, że ożyją i będą z Nim żyli na ziemi.

Noe

W Rdz. 7:6 czytamy, że Noe żył 600 lat, a potem nadszedł sąd. Tak więc ludzkość będzie żyła 6000 lat, a potem nastanie sąd. Podczas sądu, tak jak za dni Noego, sprawiedliwi „uniosą się" nad ziemią. Potem nadchodzi 1000-letni „dzień" odpocznienia – początek nowej ery (Millenium – tysiącletnie panowanie Jezusa na ziemi).

W Rdz. 6:16 Noe jest poinstruowany przez Pana, aby zbudował arkę z trzema pokładami. To rodzaj Kol. 2:9, który stwierdza: „gdyż w nim mieszka cieleśnie cała pełnia boskości.” To pokazało Noemu i otaczającym go ludziom obraz Trójjedynego Boga – Ojca, Syna, Ducha Świętego jako arkę. Jezus Chrystus zabiera nas w bezpieczne miejsce ponad wodami sądu potopu.

Rdz. 7:16 stwierdza, że gdy weszli do arki, „zamknął Pan za nim” (zapieczętował). To typ Efez. 1:13 i 4:30, który stwierdza, że kiedy uwierzyliśmy w Pana, zostaliśmy w nim zapieczętowani przez Ducha Świętego. Gdy Noe wraz z rodziną weszli do Chrystusa - Arki, Duch Święty zapieczętował ich w Chrystusie.

Unieśli się potem nad wodami potopu, ponieważ pozostawali zapieczętowani wewnątrz arki – to rodzaj / obraz pochwycenia kościoła przed nadchodzącym Uciskiem. Sąd nadszedł, gdy Noe miał 600 lat – obraz ludzkości żyjącej 6000 lat, a potem nadchodzi sąd, lecz wierzący zostaną przed nim wyratowani (zabrani). Zwróćmy uwagę, że właśnie zbliżamy się do końca tych 6000 lat...

Wesele w Kanie

Jan został zainspirowany, aby policzyć dni służby Jana Chrzciciela jak i rozpoczęcia służby Jezusa. Trwało to 4 dni. Wskazują one na 4000 lat ludzkości, potem są 2 brakujące dni (2000 lat), a następnie siódmego dnia ma miejsce wesele.

- Jan. 1:19-28 opisuje dzień pierwszy zaczynając od: „A takie jest świadectwo Jana” (w.19)
- Jan. 1:29 mówi „nazajutrz” czyli dzień drugi i trwa to do wersetu 34
- Jan. 1:35 mówi „nazajutrz” czyli nastaje dzień trzeci i trwa to do wersetu 42
- Jan. 1:43 mówi „następnego dnia” czyli czwartego dnia i trwa do wersetu 51, końca rozdziału.

Podsumowując, w wersetach 19-51 widzimy cztery dni z życia Jana i Jezusa - czyli 4000 lat historii ludzkości. W judaizmie, jak wierzył Jan, 4000 lat to czas od Adama do Jezusa.

4000 lat lub 4 dni z życia Jana i Jezusa ukazują ich aktywnych, wzywających do pokuty i pójścia za Bogiem.

Rozdział 2 rozpoczyna się stwierdzeniem: „A trzeciego dnia było wesele w Kanie Galilejskiej.” Tak więc Jan opisuje 4 dni, pomija dni 5 i 6 i mówi, że 3 dni później – czyli dnia siódmego, ma miejsce wesele.

Dni 5 i 6 to dwa dni czyli 2000 lat, kiedy naród żydowski nie widzi Boga. Są to 2 dni, o których mówi Ozeasz: „Po dwóch dniach wskrzesi nas do życia,” – a trzeciego dnia Ozeasz mówi: „trzeciego dnia podniesie nas i będziemy żyli przed jego obliczem”. W tamtych czasach, jak i również obecnie wesela żydowskie trwają siedem dni… (7 lat, spędzonych na uczcie weselnej w niebie, podczas gdy ziemia znajduje się w Wielkim Ucisku)

Jak powiedziałem na początku, te niektóre z wielu typów i ceni, które można znaleźć w Starym Testamencie jak i tutaj, na początku Ewangelii Jana, służą jak znaki charakterystyczne na wyznaczonym szlaku. To drogowskazy na ścieżce życia, które potwierdzają, że wierzymy we właściwy sposób.

Kolejnym razem pokażę więcej typów i cieni potwierdzających 7000-letni plan, jaki Bóg ma dla ludzkości. Wiele błogosławieństw.

+++

Większość ludzi nie zna historii Joasza - prawowitego króla oraz oszustki, która przez 6 lat rządziła zamiast niego, a historia ta jest pięknym obrazem 7000-letniego Bożego planu dla całej ludzkości.

Joasz typem Jezusa

2 Król. 11 rozpoczyna się śmiercią Achazjasza - króla Judy. Był on bratem Achaba - niegodziwego króla północnego królestwa Izraela. Podobnie jak jego brat nie chodził on z Panem. Kiedy umarł, jego matka Atalia zabiła w rodzinie wszystkich kandydatów do korony – przynajmniej tak jej się wydawało.

Jednym z niedocenionych bohaterów biblijnych jest kobieta imieniem Jehoszeba, która była księżniczką i która wiedziała, że Joasz jest prawowitym królem. 2 Król. 11:3 opowiada o jej bohaterskim akcie:

„Następnie ukrywał się (Joasz) wraz z nią w świątyni Pana sześć lat, podczas gdy Atalia sprawowała rządy nad krajem".

Uważam za ciekawą rzecz, że imię „Joasz" znaczy „dany przez Jehowę" lub „Jehowa jest mocny" lub „Jehowa jest ogniem".

Atalia nie zamierzała pozwolić na rządy prawowitego króla, więc zabiła wszystkich możliwych krewnych, po czym zaczęła rządy w miejsce zmarłego syna. Nie wiedziała jednak, że jeden z członków rodziny królewskiej zdołał uciec. Joasz jest typem Jezusa, a Atalia jest typem diabła. Rządziła 6 lat, co jest obrazem diabła rządzącego światem przez 6000 lat.

Kiedy szatan kusił Jezusa w Łuk. 4:6, powiedział Jezusowi, że jeśli pokłoni się przed nim, to przekaże mu królestwa tego świata, „bo zostały mi dane". To właśnie uczynił Adam, co widzimy w Oz. 6:7: „Lecz oni zerwali przymierze już w Adam, tam mi się sprzeniewierzyli". Paweł napisał w 2 Kor. 4:4, że bóg tego świata zaślepił umysły tych, którzy nie wierzą.

Przez 6 lat – obraz / typ 6000 lat ludzkości, zwodziciel rządzi w miejsce Króla. Król pozostaje ukryty w świątyni z Bogiem, aż przyjdzie jego czas, aby zająć należne mu miejsce.

2 Król. 11:4-11 mówi nam, że w siódmym roku prawowity król Joasz zostaje wyprowadzony z ukrycia i przedstawiony narodowi. Po tym zostaje koronowany, a zła oszustka – Atalia zostaje stracona.

To jedno z dwóch miejsc w Biblii dających nam wgląd w ceremonię koronacji w Izraelu (drugie to koronacja Salomona). Ceremonia ta także jest rodzajem koronacji Jezusa na Króla.

W 2 Król. 11:11-12 czytamy, że gdy wyprowadzono króla, włożono mu na głowę koronę i dano mu „świadectwo", czyli po hebrajsku „uroczyste prawo" Boga, po czym namaszczano go olejem. Jezus jest oczywiście cielesnym Słowem Ojca, koronowanym na Króla i namaszczonym Duchem Świętym, aby sprawować swe rządy.

Widzimy więc tu 7000-letni plan, gdzie przez 6000 lat oszust rządzi ziemią; potem następuje sąd i na końcu zaczyna rządzić prawowity król.

Abraham, Eliezer, Izaak i Rebeka – oraz porwanie

Jest tak wiele podobieństw, lecz nie można ich tu wszystkich przedstawić, więc chcę się skupić na temacie tej serii. Widzimy, że Abraham reprezentuje Boga Ojca, który ma syna obietnicy, tak jak Abraham miał syna obietnicy - Izaaka.

Abraham (Ojciec) posyła swego sługę Eliezera (Ducha Świętego), aby znalazł żonę dla Izaaka (Jezusa). Eliezer wziął 10 wielbłądów załadowanych darami i zapasami i na koniec znalazł Rebekę (kościół) gorliwie noszącą wodę, aby zaspokoić tę potrzebę. Woda symbolizującą Ducha Świętego oraz Boże życie działające w służeniu innym ludziom, co jest głównym powodem posiadania Ducha Świętego w naszym życiu.

Rodz. 25:20 mówi nam, że Izaak ożenił się w wieku 40 lat, co odnosi się do Jezusa, który przyszedł na ziemię po 4000 lat, aby wziąć sobie oblubienicę, co uczynił poprzez krzyż, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.

Rodz. 25:26 mówi nam, że Izaak miał 60 lat, kiedy urodzili się Jakub i Ezaw, a imię Jakuba zostało zmienione na Izrael. Narodziny w wieku 60 lat, czyli 6000 lat, ponownie pokazuje nam, że Jezus wziął swą oblubienicę po 4000 lat, a po 6000 lat Izrael odrodzi się, aby żyć z Panem.

Ponownie więc i w tym fragmencie autor przeskakuje 2 dni. Wspomina, że Izaak ożenił się w wieku 40 lat lub, że Jezus przyszedł na świat po 4000 lat. Następnie przeskakuje kolejne 2 dni lub 2000 lat. Potem wspomina, że Izrael urodził się, gdy Izaak miał 60 lat (lub 6000 lat).

To przypomina historię przytaczaną poprzednim razem, gdzie nie widzimy Jana przez 2 dni lub 2000 lat, po czym ma miejsce wesele w Kanie oraz wzmiankę w Ozeasza, że „po 2 dniach" lub 2000 latach On „podniesie nas i będziemy żyli przed jego obliczem".

Porwanie w mgnieniu oka

Wróćmy jednak do miejsca, w którym Izaak po raz pierwszy spotyka twarzą w twarz swoją oblubienicę - Rebekę. Historia ta jest opowiedziana w Rodz. 24:62-67.

Izaak opuściwszy dom ojca wieczorem wychodzi na środek pola, aby porozmyślać o sprawach Pańskich. Musiał wiedzieć, że Rebeka wkrótce przybędzie i tylko możemy wyobrazić sobie jego myśli. Może pamiętacie z przypowieści Jezusa - zwłaszcza z przypowieści o siewcy z Mar. 4, że ziemia wyobraża ludzkie serce, a także oznacza Ziemię - całą ludzkość jako żniwo dla Pana.

Izaak stoi na polu, które reprezentuje Ziemię. Jest daleko od domu ojca, kiedy widzi przybywającą Rebekę. Ona z kolei zeskakuje z wielbłąda i idzie przez pole, aby spotkać się z Izaakiem. Ona również opuściła swój dom, aby spotkać się z panem młodym, tak jak Izaak opuścił dom ojca, aby spotkać się z oblubienicą na polu.

To piękna i romantyczna scena, w której Pan opuszcza dom swego Ojca, aby wyjść nam naprzeciw, gdy w tym czasie my jesteśmy w mgnieniu oka przemienieni, aby zostać porwani w górę, gdzie spotkamy „Go w obłokach", jak to opisał Paweł. Spotkamy się „pomiędzy naszymi domami".

Następnie Izaak zabiera Rebekę do domu swego ojca, tak jak Pan spotka nas w połowie drogi między domami i zabierze nas do domu swego Ojca, gdzie przygotował dla nas miejsce.

Kiedy połączymy historię miłosną ukazującą porwanie Kościoła, z historią Izaaka, który ożenił się w wieku 40 lat, co pokazuje jak Jezus bierze oblubienicę po 4000 lat od czasu Adama, po czym ma syna Jakuba (Izraela) w wieku 60 lub 6000 lat, gdy to Izrael już będzie żył dla Pana, możemy jedynie zachwycić się dobrocią Pana.

Cudowna łaska… Więcej o tym w przyszłym tygodniu, do tego czasu wiele błogosławieństw

+++

Wymieniłem kilka typów i cieni, które pokazują, że człowiekowi jest dany czas 6000 lat, potem sąd a potem czas odpocznienia – dzień siódmy, czy też siódme tysiąclecie.

Poniżej kilka przykładów:

- Stworzenie trwało 6 dni. Siódmego dnia Bóg przestał tworzyć.
- Niewolnicy w Izraelu pracowali 6 lat a siódmy rok mieli wolny. (Wyj. 21:2, Pwt. 15: 1)
- Po 6 dniach Mojżesz został wezwany na spotkanie na górze z Panem, w obłoku chwały. (Wyj. 24:16)
- Łazarz był martwy 6 dni i powstał z martwych dnia siódmego. (Jan. 11:1,5-6,14,39)
- Król Salomon miał 6 stopni do swego tronu, a siódmy stopień był jego tronem. (2 Kron. 9:18)

W każdym z powyższych przykładów jak i w tych pokazanych w dwóch poprzednich częściach widzimy 6 dni człowieka, a następnie siódmego dnia widzimy odpoczynek, wolność, przyjście Pana, ucztę weselną lub „nowy dzień” nastający dla jakiegoś człowieka czy narodu.

Przemienienie

Zarówno Ewangelia Marka 9:1-2 jak i Ewangelia Mateusza 17:1 stwierdzają, że „po 6 dniach Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana na wysoką górę na osobność”. To, że zabrał ich ze sobą na górę sugeruje tutaj typ pochwycenia. Ponownie – miało to miejsce „po 6 dniach”, więc było to dnia siódmego, gdy zostali zabrani przez Pana na górę.

Następnie został On przed nimi przemieniony a Ojciec zstąpił w białym obłoku i do nich przemówił. Ukazali mu się także Mojżesz i Eliasz, którzy na podstawie Prawa i Proroków mówili o jego zbliżającej się śmierci w Jerozolimie (Łk 9:31). Werset z Łukasza mówi „około 8 dni później”, podczas gdy Mateusz i Marek są bardziej precyzyjni i podają dokładnie „6 dni później”).

Co ciekawe, przed każdą z tych trzech wzmianek w ewangeliach, Jezus powiedział też: „że są wśród stojących tutaj tacy, którzy nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w Królestwie swoim”. (Mt 16:28, Mk 9:1, Łk 9:27)

Słowa, że „nie zaznają śmierci”, po czym siódmego dnia ma miejsce jego przemienienie, jest rodzajem pochwycenia, znanego w judaizmie jako „natzal” lub „wyrywanie”.

Nie bądźcie zdezorientowani - proroctwa często pokazane są w stopniach, typach i cieniach. Jezus dał obraz tego, jak będzie wyglądał Jego powrót – powróci na obłokach nieba, jak powiedział w Mt. 24:30, a nie na obłokach ziemskich – powróci na obłoku chwały Ojca.

W ten sam sposób wcześniej nazwał Jana Chrzciciela „Eliaszem, który miał przyjść” (Mt. 11:14). Jan nie był dosłownie Eliaszem, lecz poruszał się w typie służby i ducha Eliasza – wzywając Izrael do pokuty i do określenia się raz na zawsze, czy pójść za Panem, czy też nie.

Dwa dni, w których nie widzimy Mesjasza (czy też 2000 lat)

Jezus spędził w pogańskiej Samarii 2 dni z kobietą przy studni (Jan. 4:40). Te 2 dni są typem 2000 lat, kiedy to miał być widziany i zaakceptowany wśród pogan.

Miłosierny Samarytanin dał karczmarzowi 2 grosze, czyli dwie dniówki za opiekę nad rannym i obiecał, że powróci i ureguluje należne rachunki (Łk. 10:35). 2 dni lub 2000 lat dane na uzdrowienie tego człowieka pokazuje, że posługa Pańska wśród pogan polega na uzdrowieniu ciała i duszy.

Widzieliśmy wcześniej 2 brakujące dni przed weselem w Kanie - 2 dni, o których wspomina Ozeasz, ale jest jeszcze jeden zestaw „2 dni” lub „2000 lat”, o którym chcę wspomnieć.

Od roku 70n.e do 1967 to prawie 2000 lat, kiedy Mesjasza nie widziano w Izraelu

W Łk. 21:24 Jezus mówi o przyszłym zniszczeniu świątyni, które miało miejsce prawie 40 lat potem – w roku 70 n.e.

O tym czasie powiedział: „...i padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan”.

Musimy to wziąć pod uwagę – kiedy nasz Pan mówi, że „czas pogan” ma się najpierw dopełnić, to powinniśmy to sobie wyryć w kamieniu. Poganom dano określony czas, który pewnego dnia się jednak skończy. Koniec i kropka. Dla nie-Żydów wyznaczono czas, w którym mogą przyjść do Pana, ale pewnego dnia ten czas się skończy. Nie oznacza to, że ludzie nie będą już zbawiani – oznacza to tyle, że w nadchodzącym sezonie Ducha punkt ciężkości przesuwa się z pogan na Izrael – i o tym mówi Objawienie – Izrael przyjmuje swojego Mesjasza.

Jezus powiedział, że czas pogan będzie się oznaczał najazdem (kontrolą) Jerozolimy przez pogan „aż się dopełni czas pogan”.

Kiedy Izrael został zniszczony w roku 70 n.e., Żydzi rzeczywiście rozproszyli się pośród innymi narodami. Ponownie stali się narodem w roku 1948, lecz dopiero w 1967 przejęli od pogan kontrolę nad Jerozolimą. Dlatego rok 1967 jest początkiem końca „czasu pogan”.

Paweł zauważył to również w Rzym. 11:25: „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość (ślepota) przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą."

Łącząc te dwie rzeczy razem widzimy, jak Jezus mówi, że nadchodzi czas pogan, który zakończy się, gdy Izrael przejmie kontrolę nad Jerozolimą i że ślepota narodu żydowskiego (na ich Mesjasza) zostanie zdjęta, gdy czas pogan się dopełni.

Od połowy lat sześćdziesiątych aż do teraz widzimy, jak zasłona ślepoty podnosi się z narodu żydowskiego. W tym samym czasie ewangelia jest głoszona na całym świecie. Widzimy więc, że czas pogan dobiega końca, zasłona ślepoty zaczyna być zdejmowana z Izraela, więc musimy być blisko końca „dwóch dni” lub 2000 lat czasu pogan.

Mam nadzieję, że to studium niektórych typów i cieni było interesujące nie tylko w aspekcie czasów ostatecznych, lecz także 7000 letniego planu Bożego dla ludzkości.

Wiele błogosławieństw

John Fenn